CZY WIESZ, ŻE ...

pierwszy człon łacińskiej nazwy kakaowca *Theobroma cacao* pochodzi z greki i oznacza *pokarm bogów*. Nie wiadomo wprawdzie, jakich bogów miał na myśli twórca nazwy, żyjący w XVIII w. szwedzki przyrodnik, Carl von Linné (Linneusz), ale jest pewne, że on sam był wielkim miłośnikiem czekolady.

na nowojorskiej giełdzie towarów ziarno kakaowca nazywa się *cocoa*. Kakaowiec jest bardzo trudny do uprawy. Praktycznie nie występuje poza pasem położonym pomiędzy 20 stopniem szerokości północnej a 20 stopniem szerokości południowej, gdyż potrzebuje temperatur powyżej 16ºC oraz znacznej wilgotności. Zmiany klimatyczne mogą więc odebrać nam czekoladę.

Aztekowie w drobnych transakcjach używali jako waluty pojedynczych ziaren kakao, za kilka kupić można było placek z kukurydzy, natomiast przy transakcjach obejmujących poważniejsze kwoty podstawą były również ziarna kakao, ale już w woreczkach liczących po osiem ich tysięcy, tak zwane *xiquipili*.

czekolada początkowo odstręczała Europejczyków. Autor powstałej w XVI w. *Historii Nowego Świata* Girolamo Bezoni tak o niej pisał: *Wydawała mi się napojem bardziej zdatnym dla świń niż dla ludzi*. Jednak szybko ów produkt zaczęto doceniać również w Starym Świecie.

czekolada jest szkodliwa dla wielu zwierząt, zwłaszcza domowych. Pod żadnym pozorem nie powinno karmić się czekoladą psów, kotów czy papug. Ich organizmy nie trawią teobrominy i dokarmianie pupili czekoladą może doprowadzić do śmierci..